

# Gabriel Brzask, Nie mamy się już czego bać

Tak bardzo chciałbym powiedzieć Tobie że...  
Tak bardzo chciałbym powiedzieć Tobie lecz,  
boję się, że nie zdążę,  
boję się, że Cię stracę,  
boję się, że umrę,  
że Cię więcej nie zobaczę.

Tak bardzo chciałbym powiedzieć Tobie wprost.  
Tak bardzo chciałbym wykszusić z siebie to ... lecz  
boję się, że nie zdążę,  
boję się, że Cię stracę,  
boję się, że umrę,  
że Cię więcej nie zobaczę.

Zamykamy oczy,  
zatykamy uszy,  
nie słyszymy śpiewu,  
nie słyszymy własnej duszy.  
Przytłoczeni żądzą,  
zaślepieni władzą,  
wciąż jest nam za mało,  
wciąż żądamy czegoś za coś.

Zamykamy oczy,  
zatykamy uszy,  
nie słyszymy śpiewu,  
nie słyszymy własnej duszy.  
Przytłoczeni żądzą,  
zaślepieni władzą,  
wciąż jest nam za mało,  
wciąż żądamy czegoś za coś.

Nie mamy się już czego bać.  
Nie może nam już nic złego się stać.